

# GAZETA KRAKOWSKA

Przenumerata kwartalnie  
str. 12.

NUMER 151.

Pojedynczy numer na wyszary-  
nym papierze gr. 10.

WTOREK DNIA 24 GRUDNIA 1830 ROKU.

## OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr na 0°	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	26 11, 540	— 1. 6	98	Połud: w: mocny	pochmurao	
27. 12	„ 11, 674	— 0. 8	94	zachodni „	„ „	
8	27 0, 810	— 2. 5	97	poła: za. „	„ „	
9	„ 1, 920	— 5. 1	100	zachodni słaby	pogoda z obmur:	

## WIADOMOSCI KRAJOWE.

KRAKOW 28 Grudnia.— SENAT RZĄDZĄCY & Zdawanemi Przeszeli Senatu codziennemi raportami przekonany, iż utworzona w skutku rozporządzenia z dnia 4 b. m. wydanego, straż miejska obywatelska pełniąc z gorliwością służbę jej poruczoną bez względu na przywiązane do niej niewygody i zamieszkania, odpowiedziała zupełnie oczekiwaniu rządu i współobywateli w utrzymaniu spokojności i bezpieczeństwa publicznego, ma sobie za obowiązek oświadczyć niniejszym narzędnikom, dowońcom oddziałów zaręcy młodzieży szkolnej i kłódmu w szczególności członkowi rzeczony strażi swe zadowolenie za tak gorliwe tej publicznej posługi dopełnienie i zapewnić im wdzięczność mieszkańców Wol: miasta Krakowa, uż wających spokojnie pod tą z słona swobod swoich, a razem zachęcić was szanowni obywatele do nieustawiania w tej odobro publiczne troskliwości tak długo, jak tego uko-

liczności wymagać będą. Co ażeby do powszechnie każdego wiadomości doszło, naczelnik straży miejskiej obywatelskiej zechce niniejsze oświadczenie przy rozkazie dziennym obwieścić, a nadto ma być w pismach publicznych zamieszczonem.

W Krakowie dnia 24 grudnia 1830 r.

WODZICKI.

Mieroszewski Sekret Jlny Senatu.

WARSZAWA 22 GRUDNIA.

Dokończenie Obrad Izby na dniu 20 b. m. odbytych.

W ciągu powyższych czynności przybywają do izby poselskiej dwie deputacje z senatu. Pierwsza złożona z senatora wojewody Młaczewskiego i senatora kasztelana Rembickiego, donosi, iż izba senatorska jednomyślnie przyjęła uchwałę przez izbę poselską jej komunikowaną; druga zaś złożona z senatorów kasztelanów Głuszczyńskiego i Młachowskiego zaprasza izbę poselską do połączenia się z senatem, gdzie zadosyć czy-

niąc życzeniem izb Dyktator przybyć nie smieszka.

Przed dopełnieniem wezwania senatu czytany jest przez sekretarza manifest, mający wyjść w imieniu reprezentantów narodu.

Osnowa jego nie sprawia żadnego wrażenia. Poseł Sołtyk uznaje go bydlę niedokładnym i nieodpowiadającym celowi, w jakim ułożony został, twierdzi, że manifest ten powinien nasusprawiedliwiać z naszych czynów przed Mocarstwami Europejskimi i przed światem całym, a tem samem, że do ułożenia go według potrzeby i życzeń narodu kommissya wyznaczyć potrzeba.

Gdy zdanie powyższe popierał posłowie Klimontowicz i Małachowski Gustaw, poseł Zwierkowski wnosi, aby wysłać do senatu deputacją z zapytaniem, czyli senat przystąpi do ułożenia wspólnie z izbą poselską manifestu, i z oświadczeniem, że jeżeli nie przystąpi do tego, izba poselska sama go uchwali.

Gdy nikt temu wnioskowi się nie sprzeciwia, marszałek wyznacza deputacją do senatu z posłów Gustawa Małachowskiego, i Morawskiego.

Za powrotem deputacji powyższej z senatu, Gustaw hr. Małachowski oznajmia izbie że uczucia braterskie senatu są zawsze zgodne z życzeniami izby poselskiej; senat przyjął wnioski izby poselskiej, uznał potrzebę manifestu i redakcyą jego zamierzył powierzyć członkom z pośród siebie wybranym, wzywając izbę poselską, aby z grona swego do ułożenia redakcyi manifestu także członków wyznaczyła, którego sąd, oddało senat członkom kommissyi przy Dyktaturze będącej, wzywając izbę poselską o podobne postąpienie.

Zgodzono się jednomyślnie na przedstawienie senatu przez deputacją izby poselskiej

obiawione, i marszałek mianował członkami redakcyi manifestu Gustawa Małachowskiego, Zwidzińskiego, Swierkowskiego i Biernackiego.

Poczem posłowie i deputowani poprzedzeni przez marszałka, udali się do izby senatorskiej, a za niemi i licznie zebrani arbitrowie.

#### IZBA SENATORSKA.

Senat zebrał się w sali swoich posiedzeń pod prezydencją Xięcia Adama Czarteryckiego, liczni arbitrowie napełnili galerye i zajęli miejsca w samej sali po za krzesłami senatorów.

Po odczytaniu protokółu i po zdaniu przez prezydującego sprawy z złożenia przez Dyktatora urzędowania, senat oczekiwał na uchwałę izby poselskiej, a gdy projekt do uchwały o Dyktaturze przyjęty, w tejże izbie przez deputacją mu został złożony, prezydujący odczytał go i w krótkich słowach przemówił, że dyskusya nad projektem jest zbyteczną, że wypada przystąpić do głosowania albo przyjąć takowy, albo odrzucić.

Po głosowaniu nastąpił rezultat, iż senat jednomyślnością przyjął uchwałę izby poselskiej, a tem samem usankcjonował ją i zamienił w najswiętsze prawo obowiązujące naród, a sprawiające najwyższą radość wszystkim Polakom kochającym oyczyznę.

W skutku takowego prawa przystąpił senat do wyboru członków kommissyi przy Dyktaturze ustanowionej.

Wybór padł na Michała Xięcia Radziwiłła wojewodę, hr. Paca, Kochanowskiego, Wodzyńskiego i Głiszczyńskiego kasztelanów.

Poczem prezydujący w senacie wezwał Xiędza Prażnowskiego Biskupa Płockiego, Miłczyńskiego wojewodę, Wodzyńskiego i Walewskiego kasztelanów, by łącznie z deputacją izby poselskiej zawiadomili generała Chłopickiego o wyborze i mianowaniu go Dyktatorem, i

szeprosili, ażeby przybył do izby senatorskiej i w obec połączonych izb przyjął dostojność przez naród ofiarowaną.

Wkrótce potem deputacya wróciła od generała Chłopickiego. Biskup Prażmowski zdał sprawę oświadczając, że mianowany Dyktator przybędzie, skoro o czasie potrzeby przybycia zawiadomionym zostanie.

Następnie, senat zaprasza przez deputacyą z grona swego wysłaną izbę poselską do połączenia się z sobą. W czasie tego oczekiwania przybyła deputacya izby poselskiej z zapytaniem, czyll senat przystąpi do ułożenia manifestu w celu usprawiedliwienia się narodu polskiego z podniesionego powstania przed Mocarstwami europejskimi i w obliczu świata całego?

Senatorowie po krótkiej naradzie objawili swoje życzenie izbie poselskiej, o którym wyżej powiedzieliśmy.

#### IZBY POŁĄCZONE,

Po zajęciu miejsca przez izbę poselską w izbie senatorskiej, Prezes senatu wyznaczył na przyjęcie generała Chłopickiego, Siemakowskiego i Rulikowskiego kasztelanów, zaś marszałek izby poselskiej Miaczyński posła i Piotrowskiego deputowanego, a gdy Weleżyński podpułkownik adjutant generała Chłopickiego doniósł o zbliżaniu się jego, deputacya wyznaczona, wyszła na jego przyjęcie.

Skoro generał Chłopicki zbliżył się do pierwszych drzwi izby senatorskiej, na widok zbrojnych z gwardyi honorowej, którzy na komendę przed nim sprezentowali broń, kazał im natychmiast ustąpić z izby mówiąc: Niepowinien znajdować się żaden zbrojny w miejscu obrad wolnych.

Jak tylko wszedł z największem upragnieniem oczekiwany bohater, i stanął obok przydującego; przyduiecy w senacie Xiążę Adam Czartoryski tak do niego przemówił:

#### Dostojny Dyktatorze!

Obiedwie izby dają ci dowód nayszczytniejszego zaufania, iakie kiedykolwiek rodak od rodaka i od narodu otrzymać może. — Czyń i działaj dla dobra Ojczyzny. — Żadna wątpliwość ani zbliżyła się do serca naszego; owszem przekonani iesteśmy o twoim sposobie myślenia i o życzeniach twoich mających na celu dobro Ojczyzny. — Polegamy zupełnie na twojej zdolności, na twoim niezłomnym charakterze i na słowie prawego Polaka. — Ufnosc Polaków otaczać cię będzie. — Czeką cię, na tym świecie największa nagroda, bo chwala, a w przyszłości szczęście przychłych pokoleń. — Oddajemy ci jenerale uchwałę obu izb seymowych.

Niezwłocznie odczytano uchwałę w treści następującej:

#### *Izba Senatorska i Izba Poselska składające Sejm Królestwa Polskiego.*

Zważywszy nadzwyczajne położenie, w jakim kraj w skutek chwalebnie rozpoczęty na d. 29 listopada r. b. rewolucyi, w obecnej chwili się znajduje;

#### *Zważywszy:*

Nagłość potrzeby nadania władzy naczelnej tej sprężystości i siły, któreby wojennemu stanowi odpowiadały;

#### *Zważywszy nakoniec:*

Rękojmią jaką nieskażony charakter i wysoki talenta byłego Dyktatora generała Chłopickiego sprawie narodowej przedstawiają.

Postanowiły i stanowią co następuje:

1. Jenerał Józef Chłopicki otrzymuje władzę najwyższą i nayszczęśliwszą, z której sprawowania do żadnej odpowiedzialności pociągany być nie może mianowany zostaje Dyktatorem.

2. Władza Dyktatora kończy się skoro ja Dyktator sam z siebie złoży, albo skoro deputacya seymowa w sposób następującym at-



tykułem oznaczony obierze w miejsce Dyktatora innego naczelnego wodza, a skoro wódz ten dowództwo nad wojskiem obiermie, od tej chwili Dyktator od wszelkich zgoła obowiązków uwolnionym zostaje.

3. Deputacya, o której w art. poprzedzającym mowa, składają: przewijający na teraz w Senacie, wraz z 5ciu senatorami przez Senat wybrać się mającymi, i marszałek izby Poselskiej w raz z 8miu członkami po jednym z każdego województwa przez izbę Poselską wybranymi. Gdyby który z członków tak z Senatu, jak izby Poselskiej bądź przez śmierć bądź z jakiego innego powodu ubył, przewijający na teraz w Senacie z Senatu, a marszałek izby Poselskiej z tejże izby mianować będą zastępców. W izbie Poselskiej zastępca ma być z tego samego województwa, z którego członek ubył.

4. W przypadku śmierci Dyktatora, lub skończenia się jego władzy, sejm rozpoczyna swoje czynności, skoro tylko połowa członków go składających zgromadzona będzie.

5. Dyktator wybierze podług zdania swojego członków do składu rządu.

6. Sejm natychmiast po wydaniu obecnej uchwały zamknięty zostaje; podczas trwania dyktatury tylko po zwołaniu go przez Dyktatora odbywać się może. W wykonanie niniejszej uchwały seymowej wszystkim władzom dotychczasowym; dowódcom siły zbrojnej i wszystkim prawym Polakom polecamy. Niech żyje oczyzna!

Działo się na posiedzeniu izb senatorskiej i poselskiej, w Warszawie 20 grudnia 1830 r. (podpisano) Prezes Senatu:

X. A. Czartoryski.

Sekretarz J. S. Julian Ursyn Niemcewicz.

Marszałek Izby Poselskiej:

Władysław hr. Ostrowski.

S. J. P.

Kawery Czarnocki Deputowany  
Powiatu Stanisławowskiego.

(M. P.)

Następnie zabrał głos marszałek seymowy, w którym wyraził: — "Oto uchwała izb połączonych, którą ci składamy Dyktatorze, niech służy za dowód nieograniczonego naszego zufania. Jak dawniej Rzeczpospolita Cynocynata zezwalać do steru rządu w niebezpieczeństwie oyczyzny, tak my ci dzisiaj powierzamy najwyższą władzę i los narodu. Imię twoje jest już dla nas wielką ręką i zwycięstwa.

Dyktator przyjąwszy do rąk swoich uchwałę, przemówił jak następuje:

*Reprezentanci Królestwa Polskiego!*

Znakomity dowód ufności waszej odbieram. Zwycięstwa jednego za mało, aby ja usprawiedliwić. Jeżeli władzę Dyktatorską przyjmuję, to dla tego tylko, że w zjednoczeniu wszystkich stosunków, i nadaniu właściwego kierunku całej sile narodowej, jedyny sposób ocalenia oyczyzny upatruję.

Wy dostojni reprezentanci narodu, obmyślcie sposób jej ratowania. Do mnie teraz należy, wszystko poświęcić, abym oczekiwaniom narodu godnie odpowiedział.

Dopóki władzę będę piastował wszystkiej czynności ku dobru tylko kraju obrócę, gdy mi ją odbierzecie, kornem biłąc czołem, przed powagą narodu wrócę do domowego zacisza.

Po przemowie Dyktatora okrzyki radości seymujących stanów, jako też zgromadzonych arbitrow: *Niech żyje Dyktator! Niech żyje Chłopi! Niech żyje niepodległość Polski!* zabrzmiały w murach zamku dawnych królów Polskich.

Dyktator opuścił zamek około godziny 9tej wieczorem. Lud chciał wyprząż konie i zaciągnąć go do jego mieszkania; nie dozwolił tego zrobić, a nie mogąc uniknąć tej oznaki przywiązania narodu, pechotą w licznym towarzystwie mieszkańców stolicy wśród radosnych okrzyków: *Niech żyje!* odprowadzonym został. — Natychmiast wszystkie cenniejsze ulice rzesisto oświecono.

## DONIESIENIE.

Dnia 20 w mieście Chłanowie w r. 1830, sprzedany będzie kociot czyli garniec miedziany z pokrywą i wosem przeszło 400 kontów waszcy. Dnia zaś 21 w wsi Wymysłowie gminie Chłanowicytowane będą jako to: stół, siaty, komoda, zegar stółowy, ziemianki, krowa, i 1 p. a to o 100cy a rana a o 20 cy z południa b. m i r. Chcący licytować z gotówką przyjdą do 200cy.

W Chłanowia d. 18 grudnia 1830 r.

Tomasz Jaworski K. S.